

Profesor Danuta Hübner
„Europa zawsze była i będzie tworzona przez ludzi”
GANESA Debata Finałowa - Europejskie Ścieżki Młodości
Wrocław (online), 15.06.2022

Spotkaliśmy się tutaj, by porozmawiać o wspólnej Europie, o tym , co było, co będzie.

Historia Europy to historia ciągłych zmian, czasem małych, czasem wielkich i rewolucyjnych, jak wtedy, gdy wprowadzaliśmy wspólną walutę, system Schengen czy największe osiągnięcie integracji - wspólny rynek. Unia zmieniała się w odpowiedzi na wyzwania zewnętrzne, ale i w odpowiedzi na oczekiwania obywateli. Unię zmieniały rozszerzenia. Każde nowe państwo członkowskie wносиło coś innego.

Spotykamy się w czasach trudnych, ogłosiliśmy koniec pandemii, ale wirus nas nie zrozumiał; trwa okrutna wojna wymagająca bezprecedensowych decyzji i działań. Przed nami przede wszystkim wielka niepewność. I dobrze się stało, że w tym okresie bardzo rozchwanego świata przytrafiła nam się Konferencja w sprawie przyszłości Europy, bezprecedensowy dialog instytucji, polityków i obywateli. Rodzaj eksperymentu, który mógł się zakończyć fiaskiem i kakofonią pomysłów. To się nie wydarzyło.

Może nie spełnił wszystkich oczekiwań, ale 9 maja, w dniu formalnego finału okazało się, że mamy komplet rekomendacji - przygotowanych przez obywateli, w dużym stopniu ludzi młodych - będących trzonem niezbędnych zmian w Unii, będących właściwie projektem reformy traktatów europejskich.

Przeciwnicy tego dialogu na rzecz Europy podważają demokratyczną legitymację Plenum Konferencji składało się z 449 osób, było nas więcej niż w Parlamentach niektórych państw członkowskich. Większość miała za sobą wybory do parlamentów narodowych, do Parlamentu Europejskiego, jako członkowie rządów i samorządów.

W Plenum Konferencji obecni byli także przedstawiciele innych instytucji europejskich, organizacji społecznych czy władz lokalnych oraz obywateli. Młodzi ludzie stanowili ważną część Konferencji. Z 800 obywateli, którzy wzięli udział w Europejskich Panelach Obywatelskich, co najmniej 1/3, czyli ok. 266 musiała być w wieku od 16 do 25 lat.

Ponadto jednym z wydarzeń towarzyszących Konferencji był European Youth Event, który odbył się w październiku zeszłego roku i przyciągnął 5000 uczestników na miejscu, w Strasbourgu oraz 5000 uczestników online. Po tym wydarzeniu opublikowano raport z 20 rekomendacjami młodych ludzi stworzony na podstawie 2000 pomysłów. Wiele z nich znalazło się w finalnych rekomendacjach Konferencji.

Młodzi ludzie bardzo wczuli się w swoją rolę 'architektów' przyszłości Unii Europejskiej. Im dalej postępowały prace paneli i sesji plenarnych, tym bardziej ambitnie, otwarcie i odważnie wypowiadali się na temat swoich pomysłów. Można by powiedzieć, że 'złapali bakcyła'.

Nie jest to nic dziwnego, ponieważ wg badania młodzieży przeprowadzonego przez Parlament Europejski w 2021 r. prawie dziewięciu na dziesięciu respondentów (85%) stwierdziło, że rozmawia o polityce, gdy spotyka się z przyjaciółmi lub krewnymi.

Młodzi Europejczycy w końcu znaleźli platformę, gdzie mogą wyrazić swoje codzienne problemy, obawy i nadzieje związane z przyszłością naszej wspólnoty. Nie możemy teraz o tym zapomnieć i się od tego odwrócić. Będziemy musieli znaleźć w Unii platformę lub mechanizm, który pozwoli młodym obywatelom, na kontynuację wpływu na politykę, na decyzje UE, a także zapewnić im zaangażowanie w nadchodzące zmiany wynikające z rekomendacji końcowych Konferencji.

Patrząc na końcowy raport Konferencji w sprawie przyszłości Europy i analizując rekomendacje, wyraźnie widać, jakie są priorytety obywateli na następne lata.

Po pierwsze, chcą widzieć Europę zjednoczoną, bez podziałów. Jedność symbolizuje siłę, która tak bardzo jest teraz potrzebna Europie, ale też całemu

demokratycznemu światu. Po drugie, obywatelom zależy na Unii, która jest obecna na światowej arenie, która jest zdolna do zawierania sojuszy i do kreowania silnego stanowiska wobec autokratów i agresorów. Po trzecie, obywatele domagają się bezpieczeństwa, w bardzo szerokim rozumieniu. Mówię tu o bezpieczeństwie w sektorze zdrowia, bezpieczeństwie energetycznym, a także o sektorze obronnym. Kryzysy, najpierw epidemiologiczny, a teraz wojna, miały duży wpływ na Konferencję i na rekomendacje obywateli, ponieważ widzieli oni na własne oczy, które mechanizmy Unii Europejskiej działają sprawnie, a które wymagają poprawy (np. zasada jednomyślności). Po czwarte, obywatele wykazali się bardzo dużą wrażliwością społeczną. Sporo rekomendacji odnosiło się do działań w sferze socjalnej np. Europejska minimalna płaca czy emerytura, zapewnienie przystępnej cenowo opieki nad dziećmi czy równouprawnienie.

To pokazuje również wizję Unii, która jest wrażliwa na obywateli i na ich potrzeby. Warto też wymienić rekomendacje odnoszące się do rozszerzenia europejskich kompetencji, nie tylko o zdrowie, ale również o edukację (środowiskową, żywieniową, cyfrową, językową). Obywatele zwracali też dużą uwagę na potrzebę pogłębienia obywatelskiej wiedzy o demokracji, o wartościach, o Unii Europejskiej. Ważne jest by wiedzieć jak działa Unia, jakie mamy prawa i obowiązki, jak tworzona jest legislacja, ponieważ dotyka ona każdego z nas. Pojawiły się również pomysły ustanowienia stałego mechanizmu zaangażowania Europejczyków w kształtowanie polityki UE (np. obywatelskie zgromadzenia, referenda).

Warto też wspomnieć o roli Konferencji w przełamaniu taboo związanego ze zmianą traktatów. Przez tyle lat politycy przekonywali, że obywatele nie chcą zmian traktatów. Konferencja pokazała, że to nie jest prawda. Obywatele z pełną świadomością przyjęli rekomendacje, które wymagają zmiany naszej bazy prawnej. Wymaga tego dalsze ograniczenie zasady jednomyślności w głosowaniu, wprowadzeniu inicjatywy ustawodawczej dla Parlamentu Europejskiego, prawie Parlamentu Europejskiego do współdecydowania o budżecie unijnym, także zmiany kompetencji europejskich w obszarze zdrowia i edukacji.

W zeszły czwartek podczas sesji plenarnej Parlament Europejski poparł apel o zwołanie Konwencji w celu zmiany traktatów. Po raz pierwszy w historii integracji

Europejskiej Parlament wzywa o zwołanie Konwencji. Konwencja jest przewidziana w Traktatach UE jako forma debaty zmierzającej do zmiany traktatów. Nie jest więc to tylko 'gra na pokaz'. Stoi za tym nowa, polityczna dynamika. Żałuję tylko, że Polska znalazła się w gronie 13 państw, które dzień po zakończeniu Konferencji opublikowały oświadczenie, w którym odrzucają pomysł zmiany traktatów.

Unia, poza wszystkimi korzyściami materialnymi i finansowymi, jest też, szczególnie dla młodych ludzi, alternatywnym źródłem identyfikacji i gwarancją tego, że może istnieć realny świat, w którym liczy się wiedza, a nie ideologia, i że jest możliwa współpraca ludzi różnych orientacji i poglądów.

Unia to droga wyjścia z bezustannego konfliktu o wszystko. To haust świeżego powietrza. Vaclav Havel pisał kiedyś, w mrocznych czasach, o „sile bezsilnych”. Teraz, młodemu pokoleniu, które często odczuwa bezsilność wobec poczynań władzy i jej represyjnością, Unia może dać siłę, nadzieję i horyzont zmiany.

Polska weszła do Unii Europejskiej jako państwo demokratyczne, państwo prawa opartego na instytucyjnym porządku, respektujące wartości europejskie, weszliśmy też jako miejsce, gdzie zrodziła się solidarność, główne spoiwo europejskiej integracji.

Od początku członkostwa, a właściwie przez cały czas naszego budowania demokracji i gospodarki rynkowej, dla nas Polaków Unia była źródłem rozwoju i postępu we wszystkich dziedzinach naszego życia. Trwale zakotwiczyliśmy nasz kraj w strukturach zachodnich Unii i NATO, nasza pozycja międzynarodowa została silnie wzmocniona.

Dla nas jako obywateli nie do przecenienia jest bycie częścią wspólnoty opartej na praworządności, a nie na woluntaryzmie politycznym.

Młode pokolenie zaczyna myśleć w kategoriach europejskich i globalnych. Klimat, równość, migracje, uchodźstwo - w tych wszystkich obszarach naszym największym atutem jest unijne pokolenie, ludzie urodzeni lub dorastający świadomie w czasach naszego członkostwa, otwarci na zmierzenie się z wyzwaniem całej ludzkości. Oni

wszyscy wiążą swoją przyszłość z Unią Europejską, nie znają lub nie pamiętają innej rzeczywistości niż ta unijna.

Pokolenie „unijne”, 18plus, jest tym pokoleniem, które już określa miejsce Polski w Unii: w pomocy dla Ukrainy i uchodźców na granicy białoruskiej, w ruchach miejskich w walce o klimat, czy o równe prawa dla wszystkich obywateli i obywateli.

Wielu młodych z pokolenia unijnego włącza się szeroko w przeróżnego rodzaju akcje społeczne, działa prężnie w swoich lokalnych społecznościach. Wielu wchodzi też w politykę – co ciekawe, startując od najniższego poziomu, działając w samorządach, tam gdzie żyją. Tzw. „wielka polityka” często ich brzydzi i odstręcza sierniężnością swojej estetyki walki i brakiem zrozumienia dla spraw większych niż własny sukces, czy wygranie politycznych przepychanek.

Waszą przewagą jest to, że nie macie za sobą trudnych, traumatycznych doświadczeń przeszłości swoich dziadków, rodziców, często rozpamiętujących historię relacji między narodami. Młode Polki i Polacy są wolni od tego czasami nieznośnego ciężaru historii, i mogą dokonywać wolnego wyboru swojej przyszłości.

I jeżeli mówimy o szansach, które otwiera wspólna Europa dla młodych Europejki i Europejczyków, to myślę, że równie uprawnione jest mówienie o szansie dla Europy, którą są młodzi ludzie. I tego kapitału społecznego nie wolno nam zmarnować.

Europa nigdy nie będzie się stawała sama. Zawsze była i będzie tworzona przez ludzi, Was wszystkich, młodych i niemłodych, najlepiej gdybyśmy ją tworzyli razem. Do czego bardzo zachęcam.